



Po paru piwach ruszył w miasto

2017-11-01

Prawie półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał kierujący samochodem osobowym, którego dziś w nocy ujęli strażnicy miejscy. Jechał slalomem, często zmieniał pasy ruchu i nie potrafił utrzymać właściwego toru jazdy.

Strażnicy zauważyli jadącego Volkswagena na wysokości ulicy Miodowej. Pojazd skręcił następnie w ulicę Starowiślną i kierował się w stronę centrum. Funkcjonariusze włączyli sygnały świetlne w radiowozie i ruszyli za nim. Kierowca widząc co się dzieje, dodał gazu i zaczął uciekać. Na szczęście po kilkudziesięciu metrach został ujęty. Strażnicy zabezpieczyli kluczyki do samochodu i wezwali na miejsce patrol policji.

Kierującym okazał się 40-letni mieszkaniec Krakowa. W rozmowie ze strażnikami przyznał, że wypił kilka piw i wsiadł za kółko. Co mu grozi? Zgodnie z treścią art. 178a § 1 K.k.: „Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.